

Sygn. akt I C 1390/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodnicząca: Asesor sądowy Monika Sałyga

Protokolant: staż. Joanna Ciucias

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2020 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko S. W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego S. W. na rzecz powoda A. K. kwotę 1 860,68 (jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt 68/100) zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 lipca 2019 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego S. W. na rzecz powoda A. K. kwotę 947 (dziewięćset czterdzieści siedem) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1390/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 lipca 2019 roku A. K., reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego S. W. kwoty 1860,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – niepublicznej szkoły policealnej – zawarł z pozwanym umowę o kształcenie. Dochodzona pozwem kwota stanowi sum nieuiszczonych przez pozwanego opłat za czesne (pozew k. 9-10).

Nakazem zapłaty z dnia 5 września 2019 roku referendarz sądowy uwzględnił żądanie powoda w całości (nakaz zapłaty k. 20).

W dniu 17 września 2019 roku pozwany skutecznie wniósł sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty. Wniósł on oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów procesu. Pozwany wskazał, że skutecznie uchylił się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli w postaci zawarcia przedmiotowej umowy o kształcenie. Pozwany został bowiem wprowadzony przez powoda w błąd co do charakteru szkoły – myślał że zawiera umowę ze szkołą policealną posiadającą zezwolenia MEN, a nie przedsiębiorcą prowadzącym kursy i szkolenia (sprzeciw k. 22-25).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) .pl (...). Zawodowo zajmuje się prowadzeniem pozaszkolnych form edukacji (kat. 85.59.B).

/dowód: wydruk z (...) k. 16/

W dniu 30 września 2017 roku S. W. zawarł z Rocznią Szkołą Policealną GoWork.pl w W. umowę o kształcenie nr (...), obejmującą II semestry (10 miesięcy) nauki na kierunku specjalista ds. psychologii i socjologii. Zgodnie z umową nauka kończyła się wydaniem dyplomu i zaświadczenia ukończenia Szkoły w przypadku uzyskania pozytywnych ocen ze wszystkich przedmiotów oraz uzyskaniem statusu absolwenta. Pozwany – określony w umowie jako „słuchacz” zobowiązał się do terminowego uiszczania czesnego za cały okres nauki. W przypadku opóźnień w spłacie Szkoła miała uprawnienie do naliczania odsetek ustawowych za zwłokę. Nie uczestniczenie słuchacza w prowadzonych wykładach nie miało wpływu na wysokość czesnego. Czesne wynosiło 1 788 zł i zostało podzielone na 12 rat po 149 zł płatnych do dziesiątego dnia każdego miesiąca.

/dowód: umowa k. 11/

W piśmie pozwanego z dnia 25 października 2017 roku, skierowanym do powoda zatytułowanym „uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli”, pozwany wskazał że zawarł przedmiotową umowę pod wpływem błędu, jako że był przekonany że zawarł umowę ze szkołą policealną posiadającą zezwolenia Ministerstwa Edukacji Narodowej – jak miało to wynikać z informacji powoda zawartych w umowie (pieczętka) i w Internecie, a nie z podmiotem prywatnym prowadzącym szkolenia i kursy.

/dowód: pismo pozwanego k. 28-29/

W odpowiedzi na pismo pozwanego powód wskazał, że pozwany został poinformowany o charakterze prowadzonej przez powoda działalności, a przedmiotowa Roczna Szkoła Policealna jest legalnie zarejestrowaną placówką oświatową o charakterze niepublicznym, widniejącą w rejestrze prowadzonym przez (...) W.. Powód wskazał ponadto, iż uznanie oświadczenia pozwanego za skuteczne skutkowałoby nieważnością wydanego na życzenie pozwanego zaświadczenia dla ZUS o byciu słuchaczem studiów policealnych.

/dowód: odpowiedź powoda k. 31, zaświadczenie k. 32/

Pismem z dnia 13 sierpnia 2018 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1 860,68 zł tytułem zaległego czesnego wraz z odsetkami.

/dowód: wezwanie k. 12-13/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego przedłożonego przez strony. Sąd nie kwestionował wiarygodności żadnego z przedstawionych dokumentów. Stan faktyczny pozostawał między stronami przeważająco bezsporny. Oś sporu stanowiła natomiast kwestia, czy przy zawieraniu umowy z dnia 30 września 2017 roku pozwany rzeczywiście został wprowadzony w błąd, a co za tym idzie, i czy złożone przez niego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli było skuteczne.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z uwagi na ich nieusprawiedliwioną nieobecność na terminie rozprawy mimo prawidłowego doręczenia wezwania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu w całości.

W niniejszej sprawie powód dochodzi zapłaty czesnego wynikającego z zawartej między stronami umowy o kształcenia. Pozwany natomiast podniósł, że został on przy zawieraniu umowy wprowadzony w błąd co do charakteru szkoły, a

następnie z uwagi na tenże błąd skutecznie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci zawarcia przedmiotowej umowy. Zarzut ten nie podlega jednak uwzględnieniu.

Zgodnie z treścią art. 84 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej (§ 1). Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści. Musi być to zatem błąd istotny (§ 2).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwany nie wykazał, że rzekomy błąd co do charakteru działalności powoda miał charakter istotny.

Przy ocenie istnienia przesłanki „istotności” błędu decydujące są kryteria obiektywne. Zgodnie z art. 84 § 2 k.c. można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2018 r. V CSK 435/17). Pozwany w żaden sposób nie wykazał, że gdyby był świadomy dokładnego charakteru działalności powoda, nie zawarłby przedmiotowej umowy. Pozwany zarzucił, że prowadzona przez powoda placówka oświatowa nie posiada certyfikacji Ministerstwa Edukacji Narodowej, w żaden sposób nie wskazał jednak jak ten fakt miałby wpływać na jego chęć zawarcia umowy z powodem. Jak wynika z przedstawionego stanu faktycznego, prowadzona przez powoda placówka oświatowa jest legalnie działającym podmiotem wpisanym na listę niepublicznych placówek oświatowych, a podjęcie w niej nauki wiąże się z uzyskaniem statusu słuchacza, akceptowanego przez urząd państwowy (m.in. ZUS). Pozwany nie przedstawił żadnego argumentu ani dowodu na okoliczność, że kształcenie się w niepublicznej szkole policealnej ma na tyle odmienny charakter od uczenia się w placówce publicznej, że świadomy tego faktu potencjalny słuchacz nie zawarłby takiej umowy. Jak zostało wskazane w art. 168 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo Oświatowe, osoby prawne i osoby fizyczne mogą zakładać szkoły i placówki niepubliczne po uzyskaniu wpisu do ewidencji prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego obowiązującą do prowadzenia odpowiedniego typu publicznych szkół i placówek. Szkoła prowadzona przez powoda jest zatem legalną placówką prowadzoną zgodnie z zasadami prawa oświatowego i podlegającą kontroli Ministerstwa Edukacji Narodowej za pośrednictwem kuratora oświaty (art. 180 ust. 1 p.o.). W zakresie zatem charakteru oferowanego kształcenia nie odbiega ona od placówek publicznych. Pozwany natomiast w żaden sposób nie wykazał, że te dwie kategorie szkół różnią się (chociażby tylko dla niego) na tyle, że świadomy niepublicznego statusu szkoły powoda nie zdecydowałby się w niej kształcić.

Ponadto, z uwagi na fakt, że oświadczenie pozwanego zawarte w umowie bez wątplenia zostało złożone wobec innej osoby (reprezentanta powoda), do stwierdzenia błędu należy ustalić czy błąd ten został wywołany przez drugą stronę umowy. Argument ten także nie podlega uwzględnieniu. Po pierwsze, pozwany w żaden sposób nie wykazał, że na stronie internetowej powoda widniałaby informacja że jest to placówka publiczna posiadająca zezwolenie MEN, ani też że taka informacja została mu przekazana przez powoda. Istotnie firma powoda zawiera określenie „szkoła policealna”, ale jak Sąd wskazał powyżej, nie jest to sprzeczne z rzeczywistością. Placówka prowadzona przez powoda jest bowiem wpisana do rejestru placówek niepublicznych, a istnienie takiej formy szkoły jest wprost przewidziane przez przepisy prawa oświatowego. Prowadzona przez niego działalność spełnia zatem przesłanki szkoły policealnej i nazywanie jej w taki sposób nie jest sprzeczne z prawdą. Sam fakt posiadania przez szkołę statusu placówki niepublicznej nie pozbawia jej charakteru placówki oświatowej.

W związku z powyższym Sąd ustalił, że w niniejszej sprawie pozwany nie zawarł umowy o świadczenie pod wpływem błędu umożliwiającego złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli. Oświadczenie takie było zatem nieskuteczne. Powód zatem jest uprawniony do dochodzenia zapłaty przez pozwanego czesnego określonego w łączącej strony umowie o kształcenie z dnia 30 września 2017 roku. Powództwo podlegało zatem uwzględnieniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca obowiązana jest pokryć koszty postępowania poniesione przez przeciwnika. Jako, że powództwo zostało uwzględnione w całości, pozwany obowiązany jest zwrócić na rzecz powoda całość poniesionych przez niego kosztów, tj. 917 zł. Na tę kwotę składa się 30 zł opłaty od pozwu, 900 zł wynagrodzenia pełnomocnika w osobie radcy prawnego (na podstawie § 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. 2015, poz. 1804 ze zm., w brzmieniu obowiązującym na datę wytoczenia powództwa) oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.